

Do 2050 roku autobusy elektryczne zdominują miasta

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 27, sierpień 2025 09:50

Tomasz Smaś

Odśloni: 748

Przedstawiciele branży elektromobilności prognozują, że w perspektywie maksymalnie 25 lat nawet 90 procent miejskiej floty autobusowej będzie napędzanych energią elektryczną. Zastępowanie pojazdów spalinowych zeroemisyjnymi nie wynika wyłącznie z polityki klimatycznej, lecz przede wszystkim z ekonomii. Już dziś całkowity koszt użytkowania autobusu elektrycznego okazuje się niższy niż w przypadku pojazdu spalinowego.

Dynamiczny rozwój sektora wpisuje się w szerszy kontekst zmian legislacyjnych. Zgodnie z nowelizacją ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych, od 2026 roku wszystkie miasta liczące powyżej 100 tys. mieszkańców będą zobowiązane do zakupu wyłącznie autobusów zeroemisyjnych. Jednocześnie złagodzone zostaną wymogi wobec samorządów w mniejszych ośrodkach, które dotąd musiały częściowo realizować usługi komunikacyjne przy użyciu pojazdów nisko- i zeroemisyjnych.

Wzrost udziału autobusów elektrycznych w UE

Z danych ACEA i PZPM wynika, że w pierwszej połowie 2025 roku udział rejestracji autobusów elektrycznych w Unii Europejskiej wzrósł do 21,6 proc., podczas gdy rok wcześniej wynosił 16,4 proc. Szczególnie imponujące wyniki odnotowały Niemcy, gdzie sprzedaż autobusów elektrycznych zwiększyła się ponad dwukrotnie. Belgia znalazła się na drugim miejscu z 523 nowymi rejestracjami, w porównaniu ze 110 w 2024 roku.

Tymczasem rynek autobusów hybrydowo-elektrycznych zanotował spadek o 35,5 proc., co dało mu zaledwie 6,9 proc. udziału w rynku. Sprzedaż autobusów z silnikiem Diesla również zmniejszyła się o 6,7 proc., choć nadal stanowią one blisko dwie trzecie wszystkich pojazdów rejestrowanych w UE.

Europejscy producenci wobec chińskiej konkurencji

Ekspertki podkreślają, że polscy i europejscy producenci systemów bateryjnych oraz komponentów do pojazdów elektrycznych należą do światowej czołówki pod względem innowacyjności, bezpieczeństwa i zaplecza inżynieryjnego. Ich elastyczność i zdolność do rozwoju plasują ich w gronie najbardziej konkurencyjnych graczy na rynku.

Jednak poważnym wyzwaniem pozostaje rosnąca konkurencja ze strony chińskich dostawców. Wojna cenowa i skala produkcji stawiają europejskie zakłady w trudnej sytuacji, zwłaszcza że nie mogą one liczyć na porównywalne wsparcie regulacyjne i finansowe. Brak rozwiązań chroniących lokalny łańcuch dostaw oraz ograniczona liczba programów subsydiujących inwestycje stwarzają ryzyko utraty przewagi konkurencyjnej.

W ocenie przedstawicieli branży konieczne jest wprowadzenie regulacji wspierających europejskich producentów, m.in. poprzez wymogi dotyczące lokalnej produkcji w przetargach publicznych czy systemy dotacyjne stymulujące rozwój krajowych technologii. Bez takich działań Europa może przegrać wyścig o transformację transportu publicznego na rzecz azjatyckich potentatów.

Innowacje wspierające transformację

Polskie firmy odgrywają istotną rolę w procesie elektryfikacji transportu. Jeden z krajowych liderów w produkcji systemów bateryjnych dla autobusów i pojazdów ciężarowych podpisał w sierpniu umowę z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju na dofinansowanie w wysokości 6,6 mln zł. Środki z programu

Do 2050 roku autobusy elektryczne zdominują miasta

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 27, sierpień 2025 09:50

Tomasz Smaś

Odśrody: 748

Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki zostaną przeznaczone na stworzenie innowacyjnej platformy Battery Management System.

Nowe rozwiązanie, wykorzystujące algorytmy sztucznej inteligencji, ma zwiększyć efektywność i bezpieczeństwo eksploatacji baterii litowo-jonowych. Wdrożenie technologii opartej na GenAI ma przyczynić się do optymalizacji zarządzania energią w pojazdach elektrycznych, co stanowi jeden z kluczowych elementów dalszego rozwoju sektora.

Transformacja przyspiesza

Rosnąca popularność autobusów elektrycznych, presja legislacyjna oraz ekonomiczne przewagi napędów zeroemisyjnych sprawiają, że wizja niemal całkowitej rezygnacji z pojazdów spalinowych w miejskich flotach do połowy stulecia staje się coraz bardziej realna. Branża stoi jednak przed strategicznym wyborem: albo Europa wzmocni własny przemysł i stworzy warunki do konkurowania z Azją, albo będzie zmuszona importować technologie, które zadecydują o kształcie transportu publicznego w kolejnych dekadach.

Źródło: Newseria